

Sygn. akt: I 1 C 57/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny Sekcja d/s rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewa Kokowska-Kuternoga

Protokolant: protokolant Aleksandra Miksza

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2018 r. w Gdyni

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko P. Z.

naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania

I oddala powództwo w całości;

II przyznaje biegłemu mgr. inż. M. R. kwotę 1195, 17 zł /jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt pięć 17/100 złotych/ tytułem wynagrodzenia za uzupełniająca opinie biegłego, udział rozprawie, czynności odsłuchania nagrania z rozprawy i nakazuje wypłacić tę kwotę z zaliczki uiszczonej przez pozwanego w dniu 28.3.2018r w kwocie 800 zł zaksięgowanej za nr- (...) w kwocie 86,10 zł , a w pozostałej części tymczasowo ze Skarbu P.-kasa tut. Sądu;

III kosztami postępowania w kwocie 6632, 79 złotych, w tym 3600,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego obciąża powoda i zasądza od M. S. na rzecz pozwanego P. Z. kwotę 4417 zł / cztery tysiące czterysta siedemnaście złotych/ tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje ściągnąć od powoda M. S. na rzecz Skarbu Państwa-kasa tut. Sądu kwotę 1109, 07 zł / jeden tysiąc sto dziewięć 07/100 złotych/ tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych kosztów udziału biegłego w sprawie.

UZASADNIENIE

Powód , M. S., wniósł o zasądzenie od pozwanego ,P. Z. , kwoty (...) 0,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu powód wskazał, że w kwietniu 2016 r. powód zlecił generalny remont silnika samochodu osobowego marki M. (...) nr rej.(...) rok produkcji 1987 w warsztacie prowadzonym przez pozwanego i wykonanym przez pozwanego, odpłatnie, ale wadliwie. Na skutek zawinionych działań pozwanego powód został narażony na nieuzasadnione koszty wymiany silnika (10500 zł) na nowy wraz z kosztami wysyłki (350 zł)oraz wydatki związane z demontażem starego i montażem nowego silnika(4720 zł) łącznie 15570 zł. Zarzucił także, iż pozwany dokonując kolejnych napraw nie wyeliminował objawu „stukania”. Ubezpieczyciel pozwanego odmówił wypłaty odszkodowania. Rzeczoznawca zatrudniony przez powoda stwierdził, że podczas naprawy u pozwanego silnik został złożony nieprawidłowo, ciało obce się tam dostało i powodowało stukanie. (...) wówczas było naprawiane tylko u pozwanego.

(pozew – k. 4-8)

W odpowiedzi na pozew pozwany , P. Z., zajął stanowisko w niniejszej sprawie i wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, wywodząc, że w sposób należyty przeprowadził naprawę silnika polegającą

nie na remoncie generalnym, ale uszczelnieniu wycieków z silnika, albowiem nie było potrzeby ingerowania w układ korbowy oraz zespół tłoków i cylindrów. Pozwany wyjął silnik, zdjął obie głowice silnika i miskę olejową oraz poddał głowice kompleksowej obróbce, wymienił w nich regulatory hydrauliczne zaworów na regulatory dostarczone przez powoda. Wszystkie uszczelki silnika zostały wymienione na nowe, następnie silnik został złożony i zamontowany w samochodzie. Został wymieniony olej. Podniósł też, że powód nie wskazał do dnia 1.6.2016r żadnych problemów z silnikiem po tej naprawie i przyjechał na wymianę oleju. Wtedy pozwany wymienił też wadliwe, a dostarczone przez powoda regulatory hydrauliczne na nowe z wtryskiwaczami paliwa. Części ponownie dostarczył powód. Do lipca 2017r powód nie zgłaszał żadnych problemów. W połowie lipca powód przyszedł do warsztatu pozwanego z opinia rzeczoznawcy –świadka- J. B. i stwierdził, że podczas naprawy silnika w kwietniu 2016r dostało się do niego ciało obce. Pozwany zaprzeczył, aby wykonał naprawę nieprofesjonalnie, wskazał, że jest ubezpieczony i podał dane ubezpieczyciela, a ten w dniu 8.9.2018r odmówił wypłaty odszkodowania. W konsekwencji, w ocenie pozwanego, powód nie wykazał swojego roszczenia wobec niego. Pozwany wskazał nadto, że objawy zgłaszane przez powoda w jego samochodzie, nie są następstwem tego typu naprawy, jakiej dokonał pozwany.

(odpowiedź na pozew- k. 49-53)

Na wniosek pozwanego, Sąd postanowieniem z dnia 18.4.2018r wezwał do udziału w sprawie ubezpieczyciela U. Towarzystwo | (...) SA w Ł., które nie zajęło stanowiska w sprawie

(postanowienie, k. 82)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W połowie kwietnia 2016r M. S. / powód/ zawarł z P. Z. / pozwanym/ prowadzącym warsztat samochodowy w G. przy ul. (...) ustną umowę o wykonanie uszczelnienia wycieków z silnika. Podczas naprawy wyjęto silnik, zdjęto obie głowice silnika i miskę olejową oraz poddano głowice kompleksowej obróbce, wymieniono w nich regulatory hydrauliczne zaworów na regulatory dostarczone przez powoda. Wszystkie uszczelki silnika zostały wymienione na nowe, następnie silnik został złożony i zamontowany w samochodzie. Został wymieniony olej. W październiku 2016r dokonano naprawy poprzez wymianę chłodnicy i pasków klinowych oraz uszczelki drzwi. Nie było też żadnych uwag, ani zastrzeżeń do naprawy ze strony powoda do lipca 2017r.

(dowód: faktura z 4.2016r, k. 12, zestawienie -notatki pozwanego, k. 13, faktura z 10.2016r, k. 15, zeznania stron k. 171v-172-na nośniku)

Po naprawie, panowie umówili się na kolejny termin 1.6.2016r i M. S. przyjechał wymienić olej.

W dniu 20.6.2017e świadek J. B. wykonał opinię techniczną samochodu osobowego marki M. (...) nr rej.(...) rok produkcji 1987 po dokonaniu w dniu 6.6.2017r oględzin samochodu i stwierdził: widoczne zablokowanie hydraulicznego regulatora luzu zaworowego 6-go cylindra zaworu ssącego, denko tłoka ma liczne widoczne uszkodzenia mechaniczne od obcego przedmiotu kształtu walcowego również między komora spalania a krawędzią obwodową denka w najniższym punkcie, tuleja 1-go cylindra miejscowo mocna pościerana wzdłużnie gładź w najniższym punkcie górnej krawędzi, częściowo zniszczona jej powierzchnia, powierzchnia głowicy zamykająca pierwszy cylinder ma ślady pozbijania od obcego przedmiotu kształtu walcowego, przy dolnej krawędzi zamykania cylindra znajdują się obce przedmioty wbite w głowicę, nieszczelność na zaworach, tłok pozacinany na cylindrycznej powierzchni przy denku tłoka, obce przedmioty wydlubane powierzchni głowicy kształtu walcowego, poprzecinane uszczelnienia kolektora ssącego, zarysowane panewki stopy korbowodu 1-go cylindra. Za przyczynę tych uszkodzeń uznał obecność ciała obcego pozostawionego podczas składania silnika w komorze 1-go cylindra lub w kanale dolotowym w głowicy

(dowód: opinia techniczna, k. 18-24, zeznania świadka k. J. B. – Cps 23/18, zeznania świadka W. L., k. 171-171v-na nośniku, zeznania stron k. 171v-172-na nośniku)

W dniu 8.9.2017r ubezpieczyciel - (...) SA w Ł. – odmówił wypłaty odszkodowania ze względu na brak winy P. Z. w zaistnieniu w/w szkody w pojeździe M. S..

(dowód: decyzja, k. 56-58, zeznania stron k. 171v-172 - na nośniku)

Powołany w sprawie biegły z zakresu mechaniki pojazdowej stwierdził w swej opinii, po dokonaniu oględzin częściowo zdemontowanych podzespołów spornego silnika na terenie (...) G. w G., że skutki metaliczne stwierdzone w warsztacie w Ł. były skutkiem uderzenia denka tłoka w znajdujące się nad nim obce ciała i dociskanie ich do półki głowicy do czasu całkowitego ich unieruchomienia, brak osadów z spalania na powierzchni wgniotów głowicy świadczy o krótkim okresie eksploatacji silnika z tymi uszkodzeniami przed jego demontażem w Ł., brak dowodów, że podczas montażu silnika przed 1000 km pozostawiono w silniku obce ciała, które przez okres przejechania ok.1000 km przemieszczały się wewnątrz silnika. Biegły nie dopatrywał się związku przyczynowego pomiędzy naprawą w kwietniu 2016r a pojawieniem się ciała obcego i skutkiem jego obecności. Biegły nie był w stanie stwierdzić, czy uszkodzenia silnika powstały w czasie naprawy u P. Z. , a także czy pojazd był w idealnym stanie w chwili oddawania go do naprawy w kwietniu 2016r, jak i dlaczego właściciel idealnego stanu silnika oddaje go do remontu? Biegły nie stwierdził w elementach, które badał przyczyny, dla której miałyby nastąpić natychmiastowe unieruchomienie silnika. Biegły stwierdził, że w przypadku, gdyby , jak twierdzi M. S., zaraz po odebraniu auta w kwietniu 2016r wystąpiły stuki, byłyby one słyszalne od razu z tendencją do zanikania, jak ciało obce się wbijało w głowicę, nadto na powierzchni uszkodzeń byłyby osady, których nie stwierdził o kolorze brązu.

Brak podstaw do wniosku, że metalowy element o kształcie walcowym znajdujący się na dnie kolektora ssącego ,mógł być zassany do przestrzeni nad tłok podczas pracy silnika, brak możliwości ustalenia co to za ciała obce . Biegły wskazał, że realne koszty naprawy w/w silnika to kwota 9411 zł w warsztacie G. w G., albo, jak u P. Z. – 5070 zł. Biegły nie stwierdził wyraźnych śladów innych napraw.

(dowód: opinia biegłego, k. 127-143, zeznania biegłego, k.217-218-na nośniku, opinia uzupełniająca, k. 195-205)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie oraz załączone do niego dokumenty nie budziły istotnych wątpliwości, nie zostały również zakwestionowane przez stronę pozwaną w przeważającej mierze , zatem należało je przyjąć jako prawdziwe i na tej podstawie ustalić stan faktyczny sprawy. Zwłaszcza, że w całości spójne z treścią załączonych dokumentów są zeznania świadków : J. B. i W. L.,którym sąd dał wiarę w całości, jako szczerym, rzeczowym, tworzącym pełny obraz zaistniałej sytuacji. Nikt nie był jednak bezpośrednim świadkiem podczas prowadzonej naprawy, a wiedział o tym jedynie z relacji. Jeśli chodzi o ocenę zeznań powoda, to Sąd dał im wiarę w zakresie, w jakim znajdują potwierdzenie o zebranych materiale dowodowym w postaci dokumentów i świadków . Sąd nie dał wiary twierdzeniom, że ciało obce wpadło w warsztacie pozwanego, albowiem nie wynika to z materiału dowodowego ani opinii biegłego, aby miały miejsce te okoliczności wtedy, zwłaszcza, że byłyby słyszalne od razu . Pozwany , słuchany jako strona też w sposób spójny, logiczny i niesprzeczny z resztą materiału dowodowego przedstawił swój punkt widzenia i Sąd dał wiarę tym zeznaniom.

Sąd nie uwzględnił innych wniosków stron w trybie art. 207 par. 6 kpc, albowiem tylko przedłużyłoby niepotrzebnie postępowanie, nie wnoszą nic nowego do materiału dowodowego /§ 1. Pozwany może przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę wnieść odpowiedź na pozew.

§ 2. Przewodniczący może zarządzić wniesienie odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie, nie krótszym niż dwa tygodnie.

§ 3. Przewodniczący może także przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę zobowiązać strony do złożenia dalszych pism przygotowawczych, oznaczając porządek składania pism, termin, w którym należy je złożyć, i okoliczności, które mają być wyjaśnione. W toku sprawy złożenie pism przygotowawczych następuje tylko wtedy,

gdy sąd tak postanowi, chyba że pismo obejmuje wyłącznie wniosek o przeprowadzenie dowodu. Sąd może wydać postanowienie na posiedzeniu niejawnym.

§ 4. W wypadkach, o których mowa w § 3, przewodniczący lub sąd mogą wysłuchać strony na posiedzeniu niejawnym.

§ 5. Zarządzając doręczenie pozwu, odpowiedzi na pozew lub złożenie dalszych pism przygotowawczych, przewodniczący albo sąd, jeżeli postanowił o złożeniu pism przygotowawczych w toku sprawy, poucza strony o treści § 6.

§ 6. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

§ 7. Odpowiedź na pozew złożona z naruszeniem § 2 podlega zwrotowi; zwrotowi podlega także pismo przygotowawcze złożone z naruszeniem § 3/.

Kluczowym dowodem w sprawie jest opinia biegłego, z której wynika, że nie ma bezpośredniego związku pomiędzy naprawami w warsztacie pozwanego, a stwierdzonymi w silniku obrażeniami, a także, że takie obrażenia nie mogą być następstwem naprawy wykonanej przez pozwanego. Sąd dał w całości wiarę biegłemu, jego opinia nie budzi zastrzeżeń, ani wątpliwości, mimo obiekcji powoda w tym zakresie.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu ma tu zastosowanie art. 471 kc, który stanowi, że, dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, w związku z art. 445 i 444 kc oraz 361 kc.

Art. 361 kc stanowi: „Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

§ 2. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.”

Art. 6. kc stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis formułuje podstawową zasadę rozkładu ciężaru dowodu w sporze. Sąd powinien przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący. Wszelka ingerencja zmierzająca do zmiany reguły z art. 6 może być oceniona jako uchybienie prawu materialnemu i procesowemu.

W niniejszej sprawie powód dochodząc zapłaty wskazanej w pozwie kwoty powinien był wykazać zasadność obciążenia pozwanego żadaną kwotą, charakter umowy jaka łączyła strony oraz jakie świadczenia w ramach tej umowy powinien pozwany ponosić na rzecz poprzednika prawnego powoda. Zdaniem Sądu to powód, od którego wymaga się staranności w wyższym stopniu, powinien ponosić wszelkie konsekwencje związane ze swoją niedokładnością, zaniebdaniem i niekonsekwencją. Mając na uwadze jedną z podstawowych zasad postępowania cywilnego, a mianowicie obowiązku udowadniania faktów i twierdzeń przez stronę wywodzącą z tychże faktów skutki prawne, określoną w dyspozycji art. 6 k.c., Sąd uznał, iż to rzeczą powoda było dążyć do zgromadzenia i przedstawienia Sądowi należytego rodzaju dowodów. Wszelkie zatem zaniebdania podejmowania takich działań przez powoda, jego ewentualne zaniebdania i przeoczenia, stanowią zarazem wyraz woli strony powodowej i pociągać muszą za sobą niekorzystne dla niej skutki procesowe.

Mając na uwadze powyższe należy wskazać, iż faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie powinien w zasadzie dowieść powód. Nawet brak zajęcia stanowiska przez pozwanego nie zwalnia powoda od wykazania sądowi, iż żądanie sformułowane w pozwie istnieje.

Do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego z tytułu wyrządzenia szkody konieczne jest wykazanie, bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy wykonaniem naprawy w 4.2016r a uszkodzeniami, jakie sygnalizował i wykrył powód.

Związek przyczynowy jest przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej wg prawa cywilnego (por. Wiśniewski w: BieniekKomentarzKC, wyd. 6, art. 361 uw. 1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 173/10 (LEX nr 786376)). Przesądzenie związku przyczynowego pomiędzy dwoma faktami jest stwierdzeniem, że według empirycznie poznanych praw przyrody drugi fakt jest skutkiem pierwszego.

Czy należy - podobnie jak prawnie niemieckie - rozróżniać między przyczynowością powodującą powstanie odpowiedzialności (haftungsbegründende K.) i przyczynowością wpływającą na zakres odpowiedzialności (haftungsausfüllende K.). Głosy przemawiające za takim rozróżnieniem już się w Polsce pojawiły (zob. CzachorskiZobowiązania, wyd. 8, str. 10; (...), str. 25).

Fakt, że art. 361 § 1 KC powołuje się na normalne następstwa czynu, nakazuje postępować zgodnie z teorią adekwatnej przyczynowości. Wg wyroku SN z dnia 11.12.2008 r. (IV CSK 349/08 - Lex nr 487548): "W literaturze prezentowane są różnorodne poglądy na temat pojęcia bezprawności. Prezentowane jest między innymi stanowisko, że bezprawność jest pojęciem względnym i każdorazowo należy badać, jaki jest cel naruszonej przez sprawcę normy prawnej. Ochronę można przyznać tylko tym podmiotom, których interesy dana norma chroniła. Uwzględniając jednak, że formuła generalna deliktu zawarta w art. 415 KC jest normą prawną i w świetle tego rozwiązania roszczenia z deliktu nie są ograniczone dla pewnych tylko podmiotów, teoria bezprawności względnej może odgrywać większe znaczenie jedynie w przypadku przepisów szczególnych. Za przydatne na gruncie art. 415 kc można uznać prezentowane w jej ramach stanowisko, że bezprawność może mieć miejsce w takiej sytuacji, gdy stosunek między sprawcą a poszkodowanym jest tego rodzaju, że prawdopodobieństwo wyrządzenia szkody własnym działaniem lub zaniechaniem mieści się w granicach rozsądnej przewidywalności." Tym samym SN odrzucił koncepcję "S. der Norm" znaną w prawie niemieckim. Inaczej uważa K. (KalinskiSzkodaNaMieniu, 2011., s. 69). Postulowany jest dlatego następujący sposób ustalania przyczynowości (Wiśniewski w: BieniekKomentarzKC, wyd. 6. art. 361 uw. 3):

Pierwszy krok – powinien polegać na ustaleniu, czy pomiędzy poszczególnymi faktami w ogóle istnieją obiektywne powiązania (mamy więc tu do czynienia z teorią ekwiwalencji przyczyn, która sprawdza łańcuch przyczynowy zgodnie z regułą *condicio sine qua non*).

2 krok – po pozytywnej odpowiedzi na pierwsze pytanie – sprawdzenie, czy powiązanie pomiędzy tymi faktami można traktować jako normalne, typowe. "Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynikła szkoda, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, z reguły je wywołuje. Natomiast anormalne jest następstwo, gdy doszło do niego z powodu zdarzenia niezwykłego, nienormalnego, niemieszczącego się w granicach doświadczenia życiowego na skutek nadzwyczajnego zbiegu okoliczności, którego przeciętnie nie bierze się w rachubę. Nie wyłącza normalności w rozumieniu tego przepisu okoliczność, że mimo identycznych warunków zdarzenia określone następstwo nie zawsze występuje, ani też jego statystyczna rzadkość. Sformułowanie "normalne następstwo" nie musi oznaczać skutku koniecznego." (wyrok SN z dnia 28.2.2006 r., III CSK 135/05, LEX nr 201033).

Przy tej ocenie należy się posługiwać nie tylko przytoczonymi przez SN zasadami doświadczenia życiowego, ale także wiedzą naukową, specjalną.

Nie mieści się z kolei w płaszczyźnie adekwatnego związku przyczynowego skutek, który wprawdzie daje się łączyć z określonym zdarzeniem początkowym w sensie oddziaływania sprawczego, ale jest następstwem nietypowym, tj. nie występującym w kolejności zdarzeń, która charakterystyczna jest dla określonej przyczyny i przez to nie dającym się uwzględnić w ewentualnych przewidywaniach, a zarazem zależny jest w istocie od innych zdarzeń, które w zbiegu z przyczyną wyjściową jawią się jako przypadkowy zbieg okoliczności (wyrok z 18.5.2000).

Dla oceny istnienia normalnego związku przyczynowego nie ma natomiast znaczenia, czy dane zdarzenie może być przez sprawcę przewidziane, gdyż przewidywalność jest kategorią winy, a nie związku przyczynowego, który jest okolicznością obiektywną. (wyrok SN z dnia 12.2.1998).

Nie ma znaczenia także wieloczynnikowość związku przyczynowo-skutkowego. Ważne jest tylko, żeby poszczególnymi elementami zachodził adekwatny związek przyczynowy. Nie jest więc istotne, czy kauzalność ma charakter bezpośredni czy pośredni.

Dla stwierdzenia przyczynowości zaniechania konieczne jest ustalenie, że do skutku (np. w postaci naruszenia dobra w przypadku odpowiedzialności odszkodowawczej) nie doszłoby, gdyby pomiędzy przyczynę, która wywołała skutek, a tenże skutek włączyło się określone działanie, którego podjęcia zaniechano.

Związek normatywny – pod tym pojęciem należy rozumieć szeroką i niesprecyzowaną grupę powiązań przyczynowych „determinowanych obowiązującymi normami prawnymi i aktami ich stosowania, a więc związkami zachodzącymi poza naturalnymi zależnościami świata faktów”.

Zdaniem Sądu w tej sprawie powód nie sprostał obowiązkowi wykazania, że pomiędzy naprawą z 4.2016r a uszkodzeniami powstałymi w silniku i obecnością tam ciała obcego i przedstawionymi w postępowaniu dowodowym zachodzi bezpośredni związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 kc, zaś powołany w sprawie biegły uznał za mało prawdopodobne następstwo w/w naprawy, albowiem powinno by to być słyszalne od razu, gdyby ciało obce wpadło w kwietniu 2016r.

Regułą, jaka obowiązuje w dziedzinie prawa kontraktowego, jest zasada pacta sunt servanda. Oprócz stron stosunku zobowiązaniowego, które zachowując się zgodnie z treścią zobowiązania, wykonują je w sposób niedający podstaw czynienia im zarzutów z tytułu wykonania zobowiązania, są także takie, które z różnych przyczyn i powodów swoim zachowaniem nie doprowadzają do satysfakcji kontraktowej swojego partnera umowy. I takich stron dotyczy art. 471 kc.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pozwany nie wywiązał się z umowy, lub nienależycie wywiązał się z umowy o świadczenie usług mechanika samochodowego oraz aby istniał związek przyczynowy pomiędzy naprawą, a powstałymi potem i naprawianymi uszkodzeniami wymienionego na nowy silnika.

Z wyżej wymienionych powodów Sąd oddalił powództwo na podstawie art. 6 kc w zw. z i 361 kc i 471 kc, nie analizując dokładnie zasadności wyliczenia kwoty 15570 zł objętej żądaniem, jako zbędne z braku w/w związku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt II- IV wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. zasądając od powoda, jako strony przegrywającej, na rzecz pozwanego kwotę 4417,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, tj. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na podstawie par. 6 pkt 4 i par. 2 ust 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r w sprawie opłat za czynności adwokackie i radców prawnych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa i ściągając od niego na rzecz Skarbu Państwa resztę nieuiszczonych kosztów opinii biegłego. Na kwotę 6632, 79 zł kosztów niniejszej sprawy składają się : opłata od pozwu – 300 zł, 17 zł –opłata od pełnomocnictwa, 3600 zł – wynagrodzenie pełnomocnika, 2725, 79 zł – koszty opinii biegłego i świadka.